

Sygn. akt I ACa 728/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Danuta Mietlicka
Sędziowie:	SA Jolanta Terlecka SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 16 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 1089/14

I. zaskarżony wyrok zmienia w pkt I w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim na rzecz A. W. 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2010 r., a w pozostałej części powództwo oddala; oraz w pkt II w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim na rzecz A. W. 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim na rzecz A. W. 8.856 (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów procesu wynikających z pomocy prawnej świadczonej z urzędu powodowi przez adw. P. S. w postępowaniu apelacyjnym;

IV. kosztami sądowymi wyłożonymi tymczasowo w postępowaniu apelacyjnym obciąża Skarb Państwa.

I A Ca 728/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. W. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę – oddalił powództwo i nie obciążył powoda A. W. kosztami postępowania, a nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy uznał, że powód jako podstawę faktyczną roszczenia odszkodowawczego wskazywał „nieprawidłowości i uchybienia proceduralne w toczącej się przeciwko niemu sprawie karnej” i nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 k.c., stanowiącego podstawę prawną niniejszego powództwa.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 19 lutego 2013r., w sprawie I A Ca 732/12 oddalił apelację powoda aprobując ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd ograniczył badanie zasadności roszczenia powoda do wskazywanej przez jego pełnomocnika procesowego podstawy faktycznej, która nie obejmowała przewlekłości postępowania i uznał, że uchylenie dwóch wyroków Sądu Rejonowego skazujących powoda w sprawie karnej prowadzonej przeciwko niemu, w wyniku kontroli instancyjnej i ostateczne uniewinnienie powoda nie świadczy automatycznie o spełnieniu przesłanki bezprawności działania pozwanego (art. 417 k.c.), gdyż konieczne byłoby wykazanie, że postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów lub bez zachowania procedury.

Sąd Apelacyjny uznał także za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 417² k.c. w zw. z art. 23 i 24, 448, 445 § 1 i 444 § 1 i 2 k.c., bo względy słuszności nie wymagają uwzględnienia powództwa nawet w części, skoro powód doznał tylko nieznacznego uszczerbku wskutek utrwalenia niekorzystnych zmian w jego psychice, posiada stałe źródło dochodu w postaci renty przyznanej od 2000 r. i korzysta z pomocy finansowej syna i jego sytuacja nie uległa zmianie.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21 marca 2014r. zaskarżony wyrok uchylił i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy uznał za nieuzasadniony postawiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego w części, w jakiej powód kwestionował prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego co do braku bezprawności działania pozwanego, określonego przez powoda jako „wadliwości merytorycznego postępowania w toku sprawy karnej i błędne decyzje Sądu w toku tego postępowania”.

W związku z powyższym zarzut naruszenia art. art. 417² w zw. z art. 23, 24, 448, 445 § 1 i art. 444 § 1 i 2 k.c. w zakresie odnoszącym się do odmowy ich zastosowania w niekwestionowanej - przyjętej przez Sądy obu instancji - podstawie rozstrzygnięcia, Sąd Najwyższy uznał za bezzasadny.

Natomiast Sąd Najwyższy uznał za uzasadniony zarzut naruszenia art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 93 k.p.c., który zmierzał do zakwestionowania prawidłowości postępowania przeprowadzonego przez Sąd drugiej instancji w zakresie ustalenia podstawy faktycznej roszczeń powoda wskutek dania pierwszeństwa oświadczeniu pełnomocnika procesowego z pominięciem stanowiska powoda.

W ocenie Sądu Najwyższego powód od początku procesu łączył długotrwałość postępowania karnego z jego wadliwością i sześciokrotnym rozpoznaniem sprawy przez sądy dwóch instancji.

Oświadczenia powoda zawarte w pismach procesowych oraz w zeznaniach złożonych w charakterze strony jednoznacznie wskazywały, że powstanie szkody wiąże on także z długotrwałością procesu karnego i w takiej sytuacji procesowej nie było podstaw do odebrania przez sąd pierwszej instancji na rozprawie od pełnomocnika powoda kolejnego oświadczenia w celu wyjaśnienia podstawy faktycznej żądania, zwłaszcza że w toku procesu powód na żądanie Sądu wielokrotnie tę kwestię wyjaśniał. Sąd pierwszej instancji był zobowiązany uznać, że powód, który

swoje stanowisko przedstawił na rozprawie i swoją wolę wyraził, nie musiał formalnie prostować oświadczenia pełnomocnika.

Konsekwencją powyższego było nie rozpoznanie istoty sprawy co do żądań zgłoszonych w oparciu o podstawę faktyczną długotrwałości postępowania, co skutkowało uchYLENIEM wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny będąc związany z mocy art. 398²⁰ wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy przy ponownym rozpoznaniu apelacji powoda uznał za bezzasadne zarzuty apelacji powoda podniesione w pkt 2-5. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że oddalenie powództwa przez Sąd pierwszej instancji w zakresie w jakim powód wywodził swoje roszczenie odszkodowawcze z „wadliwości merytorycznego postępowania w toku sprawy karnej” i oddalenie apelacji powoda od tego wyroku przez Sąd Apelacyjny było w pełni uzasadnione.

Natomiast wobec braku ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczących przewlekłości postępowania karnego jako podstawy roszczenia odszkodowawczego powoda Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wysłucha powoda na okoliczność czynności procesowych podejmowanych przez sądy w sprawach karnych, z których powód wywodzi przewlekłość postępowania karnego, a następnie oceni zasadność zarzutów w świetle materiału dowodowego i dokona ich oceny materialnoprawnej.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo.

Nie obciążył powoda kosztami postępowania, a nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe ustalenia i dokonał oceny roszczeń powoda w oparciu zarówno o przesłankę przewlekłości postępowania jak i prawidłowość merytorycznych rozstrzygnięć podejmowanych w toku procesu karnego prowadzonego przeciwko powodowi.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Apelacyjny skupi się wyłącznie na kwestiach dotyczących przewlekłości postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi, uznając że bezzasadność roszczeń odszkodowawczych powoda wywodzonych w oparciu o zarzut bezprawności prowadzonego przeciwko niemu procesu karnego, została rozstrzygnięta przez Sądy obu instancji i Sąd Najwyższy.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. W. został oskarżony o to, że działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyłudził pieniądze w kwocie 84.541,34 zł w ten sposób, że wprowadził w błąd (...) S.A., iż w dniu 7 sierpnia 1999 roku miała miejsce kolizja samochodów w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody.

Proces karny przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim rozpoczął się 19 września 2003 r. W trakcie rozprawy powód potwierdził odczytane wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego. Rozprawę przerwano do dnia 31 października 2003 roku, na której termin zarządono wezwać świadków z aktu oskarżenia (k. 517-518).

W tym dniu przeprowadzono dowód z zeznań 2 świadków oraz opinii biegłego Z. G. (k. 519-523). W kolejnym terminie rozprawy w dniu 31 października 2003 roku przeprowadzono dowód z zeznań 2 świadków oraz biegłego P. P. (1), który wskazał, że w jego ocenie uszkodzenia pojazdów nie odpowiadały wzajemnie sobie pod względem ruchu pojazdów oraz biegłego T. P.. Kolejny termin rozprawy wyznaczono na 18 listopada 2011 roku i wezwano świadków uwzględniając wnioski dowodowe powoda (k. 524-528).

W dniu 5 grudnia 2003 roku Sąd przesłuchał świadka. Następnie Sąd zobowiązał strony do złożenia wszelkich wniosków dowodowych pod rygorem ich pominięcia oraz wyznaczył kolejny termin rozprawy na dzień 16 stycznia 2004, na który wezwał świadków zawnioskowanych przez obrońcę A. W. (k. 529-532).

Na wskazanym terminie rozprawy Sąd przeprowadzał dowody. Na rozprawie obrońca powoda złożył wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego, jak również dołączył do akt sprawy opinie prywatne oraz wniósł o dołączenie akt szkody(k. 533-537).

W dniu 6 lutego 2004 roku Sąd przeprowadził w dalszej kolejności dowód zawnioskowany przez powoda, jak również dopuścił dowód z opinii zespołu biegłych z Ośrodka (...) w P. (k. 538-540). Na rozprawie w dniu 7 lipca 2004 roku biegli wypowiedzieli się co do sporządzonej opinii. Wskazali, że nie kwestionują iż M. mógł mieć kontakt z W., niemniej uznali, że W. był wcześniej uszkodzony. W ich ocenie prędkości deklarowane przez uczestników zdarzenia absolutnie nie odpowiadały przebiegowi zdarzenia. Samochód ich zdaniem znalazł się w rowie w wyniku przemieszczania się z bardzo małą prędkością (k. 541-544).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 8 lipca 2004 roku, sygn. akt VII K 273/04, A. W. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Orzeczono karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 4 lat. Orzeczono również karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda oraz obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. w kwocie 84.541,34zł, jak również orzeczono o kosztach postępowania (wyrok, k. 97-98, protokół ogłoszenia orzeczenia, k. 545-546).

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2004 roku, sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim uchylił powyższy wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania (wyrok, k. 112).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że oskarżony już w trakcie przesłuchania w prokuraturze podnosił, że leczył się neurologicznie i psychiatrycznie. W połączeniu z agresywną treścią składanych przezeń pism, winno to skutkować powzięciem wątpliwości co do jego poczytalności. Ponadto Sąd wskazał, że pomiędzy przeprowadzonymi w trakcie postępowania karnego opiniami zachodzą pewne różnice. Spowodowane są one skomplikowanym i niejednoznacznym charakterem niniejszej sprawy. Wątpliwości te zdaniem Sądu wzrastają po zapoznaniu się z prywatnymi opiniami przedłożonymi przez oskarżonego. W tym stanie rzeczy zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Sąd wskazał, że należy również rozważyć potrzebę i możliwość przesłuchania naocznego świadka zdarzenia, a mianowicie C. W.(uzasadnienie, k. 113-114).

Ponownie rozpoznając sprawę w dniu 31 maja 2005 roku Sąd przeprowadził dowód z zeznań oskarżonego. Rozprawę odroczył do dnia 6 września 2005 r. Zarządził dołączenie akt sprawy cywilnej Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkpolskim, sygn. akt. (...), wezwanie na termin biegłych oraz na podstawie art. 396 § 2 k.p.k. wystąpił do Sądu Rejonowego w Hamburgu o przesłuchanie w drodze pomocy prawnej C. W. (k. 547-549).

We wskazanym terminie Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego P. P. (1) (pozostali biegli usprawiedliwili swoją nieobecność), który wskazał, że jego zdaniem prędkość tych pojazdów była nie duża w chwili zderzenia. Biegły ocenił, że samochód V. stał w miejscu a M. uderzył w lewy bok V. poruszając się z prędkością około 20 km/h. Zakładając nawet, że M. najechał na tłustą plamę i utracił stabilność kierowalności, to musiałoby jeszcze zostać wyhamowana prędkość tego pojazdu do około 20 km/h, na co też jest konieczny niezbędny czas i pokonanie niezbędnej odległości. W jego ocenie niemożliwe jest, aby samochód M. zdążył wyhamować do takiej prędkości kolizyjnej. Tym samym kolizja nie mogła powstać w taki sposób, jak podali to uczestnicy zdarzenia. Samochody byłyby o wiele dalej od siebie rozmieszczone, aniżeli ustalono na miejscu zdarzenia. Byłyby też większy zakres uszkodzeń powstałych w wyniku pierwszego kontaktu pojazdów.

Sąd wyznaczył kolejny termin rozprawy na dzień 6 października 2005 roku wzywając biegłych, którzy usprawiedliwili swoją nieobecność oraz ponownie zwrócił się o udzieleni pomocy prawnej do strony niemieckiej podając adres świadka wskazany przez powoda (k. 550-554).

W dniu 7 września 2006 roku Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych. Sąd postanowił kontynuować przesłuchanie biegłych na kolejnym terminie rozprawy w dniu 5 października 2006 roku (k. 555-568). W wyznaczonym terminie Sąd przeprowadził wskazane dowody. Równocześnie obrońca powoda wniósł o powołanie kolejnej opinii biegłych z (...)w W.. Sąd przerwał rozprawę do dnia 7 listopada 2006 roku i wezwał na termin biegłego (k. 569-581).

We wskazanym dniu, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii(...)przy Stowarzyszeniu (...) w W.. Rozprawę odroczone do dnia 21 grudnia 2006 roku (k. 582-585). W dniu 28 marca 2007 roku Sąd przeprowadził dowód z opinii wskazanych biegłych oraz rozprawę odroczył na termin z urzędu, zarządził niezwłoczne ustalenie z pozostałymi biegłymi tj. z P. i ze S. celem ustalenia kolejnego terminu rozprawy oraz przesłanie biegłym z P. i ze S. opinię biegłych z W. (k. 586-592). W dniu 10 maja 2007 roku biegli wypowiedzieli się co do rozbieżności w ich opiniach (k. 593-603).

Wyrokiem z dnia 31 maja 2007 roku, Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim uznał A. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Powodowi wymierzono karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 złote każda. Warunkowo zawieszono przy tym wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 4 lat. Ponadto orzeczono wobec niego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. kwoty 84541,34 zł w terminie 4 (czterech) lat od uprawomocnienia się wyroku oraz zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe (wyrok, k. 114-115, uzasadnienie, k. 116-144, protokół, k. 604-605).

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, wyrokiem z dnia 19 lutego 2008 roku, sygn. akt IV Ka 16/08, powyższy wyrok uchylił i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania (wyrok, k. 145, uzasadnienie, k. 146- 149).

W dniu 27 stycznia 2009 roku po uchyleniu wyroku Sąd odebrał wyjaśnienia powoda. W celu przesłuchania biegłych zarządził przerwę w rozprawie do dnia 10 lutego 2009 r. (k. 606). W dacie tej przeprowadzono wskazane opinie biegłych oraz rozprawę odroczone do dnia 25 marca 2009 r. (k. 607-612).

Wyrokiem z dnia 25 marca 2009 roku, sygn. akt (...), Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim uniewinnił A. W. od zarzutu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa (wyrok, k. 150). Sąd nie w przeważającej mierze podzielił opinie biegłych P. P. (1), T. P., W. G. i K. S.. Wskazał przy tym, że „w całej rozciągłości podziela uwagi i zapatrywania, jakie w swych opiniach przedstawiają biegli S. G., P. F., W. M., W. K. i D. K., że dowody dokumentujące stan miejsca kolizji i skutki w postaci śladów są materiałem, który pozostawia dużo do życzenia, co ma ewidentnie wpływ na treść opinii, jakie w sprawie niniejszej są wydane”. Opinie tych biegłych Sąd kreślił jako najbardziej wiarygodne (uzasadnienie, k. 151-183).

Od powyższego wyroku apelację złożył prokurator. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział IV Karny Odwoławczy, wyrokiem z dnia 6 października 2009 roku, sygn. akt (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (wyrok, k. 184).

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia odszkodowawcze powoda wywodzone z zarzutu przewlekłości postępowania w prowadzonej przeciwko niemu sprawy karnej nie są uzasadnione i powództwo oddalił.

W ocenie Sądu Okręgowego znaczenie prawa obywatela do sądu podkreśla art. 6 EKPCz oraz przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiący m.in., że każdy ma prawo do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”. Nieprzestrzeganie prawa do sądu może uzasadniać odpowiedzialność Państwa.

Odnosząc się do zarzutu przewlekłości postępowania Sąd pierwszej instancji wskazał, że o przewlekłości takiej można mówić, gdy postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawłości oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Podstawę prawną do orzekania o zadośćuczynieniu bądź odszkodowaniu za doznaną krzywdę bądź szkodę będącą następstwem przewlekłości postępowania sądowego stanowią art. 417 i n., 445 i 448 k.c., stosowane z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) (postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2008, III CZP 25/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, poz. 13).

W ocenie Sądu samo stwierdzenie przewlekłości postępowania nie jest przesłanką wystarczającą do uwzględnienia roszczenia. Odszkodowanie ma bowiem na celu zrekompensowanie szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z naruszeniem prawa polegającym na doprowadzeniu do przewlekłości postępowania (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 643/12). W takim przypadku strona musi wykazać w procesie odszkodowawczym, że sąd naruszył obowiązek wynikający z art. 45 Konstytucji, i to naruszenie (bezprawność) spowodowało szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z przewlekłością postępowania.

Sąd uznał, że jakkolwiek czas trwania procesu ma wpływ na ocenę przewlekłości postępowania, to jednak długotrwałość postępowania nie jest w tym zakresie wystarczająca dla przyjęcia bezprawności działania pozwanego.

Sąd podkreślił, że sprawa powoda trwa długo, ale wynikało to ze skomplikowanego, niejednoznacznego materiału dowodowego, którego ocena oparta była o dyskrecjonalne uprawnienia sądu. Rozbieżności w opiniach biegłych były główną przyczyną czasu trwania jego procesu. Także wnioski procesowe zgłaszane przez powoda prowadziły do wydłużania procesu.

Sąd uznał, że powód nie wskazał, które czynności procesowe doprowadziły do przewlekłości postępowania, powołując się generalnie na liczbę i czas trwania rozpraw sądowych z udziałem powoda (k. 512).

W ocenie Sądu nie doszło do przewlekłości postępowania w sprawie karnej prowadzonej przeciwko powodowi. Czas podejmowania i wykonania czynności w sprawie był właściwy. Okresy pomiędzy poszczególnymi terminami rozprawy były stosunkowo krótkie i nie przekraczały obowiązującej procedury karnej i praktyki. Stosunkowo długi okres przerwy pomiędzy rozprawami w dniu 31 maja 2005r. i 6 września 2005r. był spowodowany realizacją wytycznych Sądu drugiej instancji i przesłuchania w drodze pomocy prawnej C. W. (k. 549), co było czasochłonne.

Przerwy w rozpoznawaniu sprawy wynikały także z konieczności uzyskania opinii biegłych istotnych dla sprawy lub wniosku powoda o nierozpoznawanie sprawy w określonym okresie.

Brak było również podstaw dla stwierdzenia pozorowania czynności w sprawie. Sąd uznał, że czynności procesowe były podejmowane na bieżąco i w terminie.

Czas trwania procesu wynikał zaś z dwukrotnego uchylania wyroków sądów I instancji z uwagi na skomplikowany charakter sprawy i rozbieżności w opiniach biegłych oraz różną ocenę zgromadzonych dowodów. Również według stanowiska powoda rozbieżność w opiniach biegłego była główną przyczyną czasu trwania jego procesu. W sprawie jednak nie wykazano, że opinie biegłych były nieprawidłowe w stopniu, który mogłyby uzasadniać odpowiedzialność pozwanego. Z tych względów Sąd uznał, że nie doszło do przewlekłości postępowania w sprawie karnej prowadzonej przeciwko powodowi.

Nadto Sąd stwierdził, że powód winien wykazać dodatkowe przesłanki uzasadniające jego roszczenia z art. 417 § 1, art. 445 lub art. 448 k.c. Powinien udowodnić jaki wpływ przewlekłość miała na doznaną przez niego szkodę i zakres naruszenia dóbr osobistych. Powód nie wykazał, że czas trwania postępowania i sposób procedowania przez Sąd godziły w jego dobra osobiste.

W ocenie Sądu niewątpliwe dolegliwości jakich doznaje osoba oskarżona, wiążące się z samym faktem prowadzenia w stosunku do niej postępowania sądowego, nie są tożsame z naruszeniem jej dóbr osobistych. Brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że wszczęcie lub prowadzenie postępowania stanowiło przejaw poniżającego traktowania powoda. Wskazać zaś należy, że każdy musi ścierpieć postępowanie karne, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Uczestnictwo jego zaś w rozprawach stanowiło wyraz realizacji jego uprawnień. Nie stosowano zaś wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego. Prawo do sądu powoda było realizowane poprzez rozpatrywanie jego sprawy w postępowaniu sądowym cechującym się jawnością i kontradiktoryjnością. Korzystał on z zasady domniemania niewinności. Ponadto nie wykazano przy tym aby skutek zachowania pozwanego ujawniono dane powoda do publicznej wiadomości ani osobom postronnym. Prowadzenie postępowania karnego nie stanowiło zatem naruszenia wskazanych dóbr.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu neurologii wieloletni proces sądowy i uczestnictwo w sprawach sądowych nie spowodowało organicznego uszkodzenia układu nerwowego i nie ma znaczenia przyczynowo – skutkowego dla aktualnego stanu zdrowia neurologicznego (opinia biegłego z zakresu neurologii, k. 654-656). Sąd uznał zatem, że brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnością, a szkodą.

Odnosnie zaś sfery psychicznej powoda, biegły sądowy z zakresu psychiatrii zaopiniował, iż częściowo istnieje związek przyczynowo – skutkowy między aktualnym stanem zdrowia psychicznego powoda, a czasem trwania postępowania karnego, który polega na tym, że już przed rozpoczęciem postępowań karnych istniały zmiany w osobowości powoda, a toczące się procesy sądowe i silne z nim związane poczucie krzywdy utrwaliły niekorzystne zmiany w jego stanie psychicznym. Powód w związku z tym doświadczał cierpienia, tj. doświadczał negatywnych emocji, takich jak: poczucie krzywdy, smutek, czy żal (opinia biegłego z zakresu psychiatrii, k. 659-661v). Sąd uznał, że każdy musi ścierpieć postępowanie karne, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Okoliczność skazania powoda nieprawomocnym wyrokiem nie spowodowała u niego zmian psychicznych, a jedynie utrwaliła wcześniejsze niekorzystne zmiany. W związku z działaniem pozwanego nie doszło zatem do istotnych zmian w sferze psychicznej powoda, które mogłyby pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z postępowaniem karnym, w którym orzeczono wobec niego m.in. karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Zdaniem Sądu nie została spełniona przesłanka słuszności warunkująca zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 417² kc. Powód doznał bowiem tylko nieznacznego uszczerbku polegającego na utrwaleniu niekorzystnych zmian w jego stanie psychicznym, a jego sytuacja materialna nie uległa zmianie i pozostaje taką samą, jaką była przed wszczęciem procesu karnego.

Niekorzystne zmiany w psychice powoda wynikają zaś po części z tragicznego zdarzenia, którym była śmierć jego syna w 1997 roku oraz wypadku, którego był uczestnikiem w 2001 roku. Z ustaleń dokonanych przez Sąd nie wynika również, by w zakresie sytuacji materialnej powoda nastąpiła zmiana.

Powód ponadto od 2000 roku, a więc sprzed okresu objętego pozwem jest rencistą, uzyskuje z tego tytułu stały dochód, a więc jego sytuacja materialna jest ustabilizowana.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

W niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony pozwalający na odstąpienie od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów pozwanemu. Na podstawie art. 113 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) nieuiszczone opłaty, których powód nie miał obowiązku uiścić, Sąd przejął w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

1. Nieważność postępowania ze względu na pozbawienie Powoda możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) przejawiającą się w odmowie przyznania mu pomocy prawnej z urzędu (postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie I Wydział Cywilny z 11 marca 2015 r.)

2. Nierozpoznanie istoty sprawy - przejawiające się w nieprawidłowym zidentyfikowaniu podstawy faktycznej powództwa, którą nie było samo wydanie przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wł. dwóch nieprawomocnych wyroków skazujących Powoda za przestępstwa, którego nie popełnił (od którego został prawomocnie uniewinniony), ale cały ciąg czynności procesowych, pozostających ze sobą w związku przyczynowo - skutkowym, składających się na przewlekłe i nieprawidłowe postępowanie karne, toczone przez 8 lat przeciwko Powodowi, zakończone uniewinnieniem i to prawidłowość i czas trwania tych czynności (a nie samych orzeczeń jako takich) należało oceniać pod kątem zgodności z prawem, stosując zwykle kryterium odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 k.c., a nie kryterium kwalifikowanej bezprawności, stosowane do oceny zgodności z prawem orzeczeń sądowych;

3. Naruszenie przepisów postępowania, tj.

a. art. 117 § 5 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poprzez odmowę przyznania Powodowi pomocy prawnej z urzędu w sytuacji jego zaników pamięci i nieporadności życiowej i szczególnym stopniu skomplikowania sprawy nazywanej odwrotnie przez Sąd Okręgowy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do tego, iż Powód nie był w stanie aktywnie i czynnie uczestniczyć w rozprawach, precyzyjnie sformułować zarzutów wobec Pozwanego (w szczególności dotyczących przewlekłości) oraz prawidłowo sformułować wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej;

b. art. 233 §1 i 2, 227 k.p.c. poprzez:

- dokonanie błędnych ustaleń faktycznych wskutek dowolnej, wybiórczej, jednostronnej i stronniczej oceny materiału dowodowego oraz przez przyjęcie niepoprawnych logicznie i niezgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków w oparciu o środki dowodowe w postaci dokumentów ze sprawy karnej, dokumentacji medycznej, zeznań Powoda i opinii biegłych, wadliwe przyjęcie, iż Pozwany nie dopuścił się przewlekłego i nieprawidłowego postępowania karnego, naruszającego dobra osobiste Powoda, wyprowadzenie wniosków sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym, polegających na przyjęciu, iż prowadzenie postępowania karnego przeciwko powodowi nie stanowiło naruszenia jego prawa do sądu i dokonanie błędnej, niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkujące uznaniem, iż powód nie wykazał zasadności swego roszczenia,

- błędne ustalenie, bez przeprowadzenia w tym zakresie jakiegokolwiek analizy, jakoby zakończenie postępowania karnego dopiero po upływie 8 lat miało być następstwem bliżej nieokreślonego efektywnego prowadzenia sprawy i należytej staranności,

- pominięcie przy ocenie zgodności z prawem postępowania Pozwanego rzeczywistych przesłanek dwukrotnego uchylecia przez Sąd Okręgowy wyroków skazujących Powoda oraz treści uzasadnienia wyroku uniewinniającego - zwłaszcza to ostatnie wskazywało na ewidentne i rażące przejawy zaniedbań procesowych;

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do wniosku, iż 8-letnie prowadzenie postępowania sądowego nie naruszało prawa Powoda do sądu, rozumianego jako jego prawo do rozpoznania sprawy toczącej się z jego udziałem bez nieuzasadnionej zwłoki. Tymczasem zakończenie opisanego procesu dopiero po upływie ośmiu lat uniewinnieniem od zarzucanego czynu jest następstwem nieefektywnego prowadzenia sprawy, braku należytej staranności procesowej, co wypełnia przesłanki bezprawności przewidzianej art. 417 §1 k.c.

c. Art. 42 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP poprzez naruszenie zasady domniemania niewinności i próbę przypisywania Powodowi - mimo prawomocnego uniewinnienia wyrokiem Sądu - popełnienia czynu, o który został on oskarżony (Sąd wielokrotnie w swych rozważaniach twierdzi, iż Powód mógł czyn popełnić, a jedynie istniały niedające się rozstrzygnąć wątpliwości co do faktu jego popełnienia, co ma usprawiedliwiać fakt skierowania postępowania karnego jak i czas jego trwania),

d. Naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez niepodjęcie żadnej decyzji procesowej co do wniosków dowodowych Powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychologa, traumatologa i fizjoterapeuty na okoliczność stanu zdrowia powoda będącego wynikiem procesu karnego, w sytuacji, gdy Powód w wyniku procesu regularnie leczył się u fizjoterapeuty, korzystał z kuracji, sanatorium i akupunktury i leczenie to przynosiło efekty, zaś dokumentacja medyczna Powoda została uznana za wiarygodną, zaś problemy Powoda z mięśniami i stawami, wymagające długoletniego leczenia, fizjoterapii, kuracji i masaży były normalnym następstwem przewlekłego i długotrwałego stresu wynikłego z postępowania karnego jak również pogłębione wieloletnimi procesami cywilnymi; co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do nieprawidłowego uznania, że Powód w wyniku procesu doznał jedynie „niewielkiego uszczerbku psychicznego”, tymczasem to właśnie uszczerbek wymagający leczenia fizjoterapeutycznego i traumatologicznego był i jest podstawowym uszczerbkiem na zdrowiu Powoda;

2. naruszenie prawa materialnego tj.

a. art. 417 §1 kodeksu cywilnego w zw. z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji, art. 23,24 §1 i 2, 448 k.c., 445 §1 k.c. i 444 §1 i 2 k.c. przez:

- błędną wykładnię zawartego w nim pojęcia „niezgodności z prawem” wykonywania władzy publicznej, polegającą na uznaniu, iż chodzi tutaj o kwalifikowaną wadliwość, rażące naruszenie prawa, oczywiste błędy, a więc szczególnie ciężką postać winy, gdy tymczasem zarówno z literalnego brzmienia przepisu, jak i z wykładni historycznej, analizy orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz koncepcji leżących u podstaw nowelizacji tego przepisu w dniu 1 września 2004 r. wynika, iż odpowiedzialność Skarbu Państwa opiera się tutaj na zasadzie ryzyka i nie jest konieczne stwierdzenie winy funkcjonariusza;

- badanie postępowania Skarbu Państwa pod kątem „kwalifikowanej bezprawności”, podczas gdy kryterium to stosowane jest przy ocenie niezgodności z prawem orzeczeń sądowych, a nie całego postępowania karnego, tymczasem podstawą faktyczną powództwa nie była (jak już wskazano w zarzucie nr 2) niezgodność z prawem nieprawomocnych wyroków skazujących, ale cały ciąg czynności składających się na postępowanie karne, który doprowadził do ich wydania i którego to ciągu były one jedynie elementem;

- tym samym uznanie, iż Pozwany nie prowadził postępowania karnego przewlekłe, ale efektywnie i dochował należytej staranności procesowej, a zatem brak jest przesłanki bezprawności.

b. art. 23 i 24 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie i niedostrzeżenie faktu, iż przekraczający 8 lat czas trwania procesu karnego, nawet dla osoby o wyjątkowo silnej psychice, musi tworzyć poczucie niepewności, zagrożenia, narażenia się na ostracyzm, stanowiących źródło stresu i frustracji, a zatem stanowi ewidentne naruszenie dóbr osobistych Powoda - godności i swobody wyboru spędzenia czasu jako elementu wolności, polegające na konieczności udziału w postępowaniu sądowym ponad wymaganą potrzebę, negatywnych odczuciach związanych z trwającym oskarżeniem oraz stresem, wywołanym uczestnictwem w rozprawie prowadzonej w ramach wielu terminów-rozprawy, jak też utratę poczucia bezpieczeństwa oraz obawy przed ewentualnością wymierzenia kary za niepopelniony czyn;

c. art. 417 §1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. art. 23, 24 §1 i 2, 448 k.c., 445 §1 k.c. i 444 §1 i 2 k.c (przy przyjęciu tak restrykcyjnej dla obywatela wykładni art. 417 §1 k.c. jak zaproponowana przez Sąd polegającej na oparciu odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie „kwalifikowanej” wadliwości (bezprawności) poprzez niedostrzeżenie licznych przejawów takiej kwalifikowanej wadliwości w 8-letnim procesie karnym toczącym się przeciwko Powodowi, które to znalazły

odzwierciedlenie przede wszystkim w rzeczywistych przyczynach uchylania wyroków skazujących a także zostały wyeksponowane w wyroku uniewinniającym Powoda wydanym przez Sad Rejonowy;

Z ostrożności - w przypadku uznania braku spełnienia przesłanki niezgodności z prawem z art. 417 §1 k.c. – apelujący zarzucał naruszenie art. 417² k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., 448 k.c., 445 §1 k.c. i 444 §1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy za przyznaniem zadośćuczynienia i odszkodowania przemawiały w niniejszej sprawie względy słuszności.

Apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości. Ewentualnie jego uchylenie w pkt I i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Okręgowemu w Lublinie. Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, także w postępowaniu kasacyjnym.

W apelacji powód wnosił także o dopuszczenie dowodów:

1/ z dokumentu - wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2015 r. wraz z uzasadnieniem wydanego w sprawie z powództwa Powoda A. W. przeciwko T. P. (biegłemu, który wydawał opinię w sprawie karnej będącą jedną z podstaw oskarżenia i skazania Powoda) sygn. akt I C 149/15 na okoliczność ustalenia, iż opinia biegłego P. była błędna i ewidentnie niezgodna ze sztuką, zawierała oczywiste fałszerstwa i błędy oraz tego, iż to sąd karny, który wydał wyrok na podstawie tak oczywiście błędnej opinii, winien ponosić konsekwencje wydania takiej nieprawidłowej opinii (stwierdzenie Sądu Okręgowego w Szczecinie na str. 31 uzasadnienia);

2/ z opinii biegłych lekarzy: psychologa, psychiatry, neurologa, traumatologa oraz fizjoterapeuty, którzy wypowiedzą się na następujące okoliczności faktyczne: w jaki sposób długotrwałość procesu karnego (toczącego się 8 lat) i 6 letnich procesów cywilnych w bezskutecznym dochodzeniu elementarnej sprawiedliwości wpłynęła na stan zdrowia fizycznego i psychicznego Powoda, w szczególności:

- czy Powód doznawał cierpień fizycznych i psychicznych, jeśli tak, to jaki był ich stopień?
- jaki jest stopień uszczerbku na zdrowiu będący wynikiem tej długotrwałości?
- jakie są rokowania Powoda na przyszłość?;
- czy jest zalecenie leczenia farmakologicznego i rehabilitacji Powoda i jeśli tak, jaki jest jego koszt?
- jaki jest związek (ewentualnego) rozstroju zdrowia Powoda z czasem trwania procesu, w szczególności czy fakt tak długiego pozostawania Powoda w niepewności co do ewentualnego skazania negatywnie wpłynął na jego psychikę i stan zdrowia fizycznego zarówno w chwili obecnej jak i w okresie od 2003 r. (od daty wszczęcia postępowania karnego).

Ponadto wnosił o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych psychiatry i psychologa na okoliczności:

- Czy dla przeciętnego człowieka, o przeciętnej odporności psychicznej, w sile wieku, skierowanie oskarżenia i toczące się postępowanie karne wiąże się ze stresem?
- Jaki wpływ na stan psychiczny człowieka ma stres długotrwały, przewlekły, utrzymujący się przez kilka czy kilkanaście lat?
- W jaki sposób długość stresu, który ma charakter kontynuacyjny, ciągły, w sytuacji, gdy nie sposób określić daty zakończenia zdarzenia stresogennego (tj. postępowania karnego) wpływa na psychikę?
- Co wywołuje dalej idące zmiany w psychice - czy bardzo silny stres jednorazowy (wywołany np. śmiercią osoby bliskiej) czy też stres długotrwały, przewlekły, o charakterze ciągłym?

- Jakie są naturalne reakcje przeciętnego człowieka, postawionego w stan oskarżenia przez 8 lat, mającego świadomość niepopelnienia zarzucanego mu czynu?

- Czy takimi objawami są wyczerpywanie się glukozy, przemęczenie, brak energii, osłabienie układu odpornościowego, choroby psychiczne, depresja, stany nerwicowe, związane z zaburzeniami lękowymi?

Nadto wnosił o:

1/ dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność tego, czy obecny stan psychiczny Powoda umożliwi mu samodzielny nieskrepowany udział w rozprawach sądowych, czy Powód ma możliwość nieskrepowanego, swobodnego i świadomego wyrażania swoich myśli i twierdzeń w procesie sądowym, w szczególności w sytuacjach, które przywołują na myśl traumatyczne przeżycia związane z 8-letnim procesem karnym, czy przeżywa w związku z tym faktem liczne emocje utrudniające mu obronę jego prawa i czy zachodziła i zachodzi konieczność przyznania mu pomocy prawnej z urzędu;

2/ ustanowienie dla pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda zawarte w apelacji.

W aktualnie rozpatrywanej przez Sąd podstawie faktycznej roszczenia jaką jest przewlekłość postępowania w sprawie karnej prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim, zebrany w sprawie materiał dowodowy, jest wystarczający dla orzekania. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych na okoliczność teoretycznej możliwości wpływu postępowania sądowego na psychikę człowieka był zbędny w sprawie, wobec wcześniej wydanych opinii biegłych odnoszących się wprost do stanu zdrowia powoda i związku przyczynowego pomiędzy stanem zdrowia powoda, a prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem karnym.

Natomiast pozostałe wnioski dowodowe z apelacji powoda stały się bezprzedmiotowe wobec uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny wniosku o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego Sąd Apelacyjny uznaje je za bezzasadne.

Nie jest uzasadniony zarzut nieważności postępowania skoro potrzeba ustanowienia powodowi pełnomocnika z urzędu była przez Sąd prawomocnie rozpoznana, a wniosek został oddalony. Powód nie jest osobą nieporadną. Ponadto miał możliwości finansowe pozwalające mu na zatrudnienie pełnomocnika, co uczynił chociażby na potrzeby sporządzenia niniejszej apelacji. Na obecnym etapie postępowania, przy stosunkowo wąskim horyzoncie rozpoznania sprawy, ograniczającym się do zbadania zasadności zgłoszonych roszczeń w związku z przewlekłością postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi, powód nie był pozbawiony możliwości obrony swych praw, co czyni bezzasadnym zarzuty zawarte w apelacji w tej kwestii [zarzut 1 i 3a apelacji].

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie zostały usunięte na następnych rozprawach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, Nr 5, poz. 41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517).

Sąd Najwyższy przyjął również, że stwierdzenie nieważności postępowania w wyniku pozbawienia strony możliwości obrony swych praw uzależnione jest od ustalenia, iż strona znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwia jej

popieranie przed sądem dochodzonych roszczeń lub obronę przed żądaniem strony przeciwnej (por.: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., sygn. akt 3 CR 953/60).

W związku z powyższym nie jest uzasadniony zarzut nieważności postępowania ze względu na samą odmowę ustanowienia przez sąd pełnomocnika z urzędu. Wskazywał na to wielokrotnie Sąd Najwyższy (por. wyroki: z dnia 5 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 787/00, LEX nr 146174; z dnia 16 lutego 1999 r., sygn. akt II UKN 418/98, OSNP 2000, Nr 9, poz. 359; z dnia 16 grudnia 1997 r., sygn. akt II UKN 404/97, OSNP 1998, Nr 21, poz. 641). Powód miał prawo i możliwość dokonywania czynności procesowych w postępowaniu przed sądem, zmierzających do ochrony własnych praw. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlega zaś zawsze indywidualnej ocenie ze strony sądu, który uwzględnia go tylko wówczas, gdy udział pełnomocnika uzna za potrzebny.

Nie jest również uzasadniony zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy [zarzut 2 apelacji].

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy Sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, nie publ.).

W sprawie niniejszej tego rodzaju sytuacja nie zachodzi. Przeciwnie. W oparciu o ocenę prawną zawartą w wyroku Sądu Najwyższego, wydanego w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej powoda, Sąd Okręgowy zbadał szczegółowo przebieg postępowania w sprawie karnej prowadzonej przeciwko powodowi, dokonał oceny zasadności i terminowości czynności procesowych podejmowanych w tym postępowaniu, a następnie z tej perspektywy odniósł się do zarzutu przewlekłości postępowania karnego i zgłoszonych przez powoda roszczeń. Oceny zasadności tych roszczeń przesądza właśnie o rozpoznaniu istoty sprawy. Dla uznania, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy obojętna jest ocena prawna zgłoszonego roszczenia. Istotne jest natomiast, że roszczenie powoda było przedmiotem rozpoznania Sądu orzekającego, co w sprawie niniejszej niewątpliwie miało miejsce.

Uzasadnienie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 i 2 kpc i art. 227 kpc [zarzut 3 b apelacji], jak również art. 42 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP [zarzut 3 c] nie dotyczą wadliwych ustaleń faktycznych Sądu, a jedynie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, a ściślej oceny Sądu czy ustalone okoliczności faktyczne, w zasadzie niesporne, kwalifikują prowadzone przeciwko powodowi postępowanie karne jako przewlekłe, czy nie. Ocena taka jest oceną materialnoprawną ustalonego stanu faktycznego, a zatem jej kwestionowanie stanowi zarzut naruszenia przez Sąd prawa materialnego. Tak postawiony zarzut nie daje podstaw do uznania naruszenia przez Sąd orzekający wskazanych przepisów prawa procesowego.

Uzasadniony jest jedynie zarzut powoda dotyczący braku oficjalnego stanowiska Sądu Okręgowego co do zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych lekarzy na okoliczność aktualnego stanu zdrowia.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że Sąd nie uznał potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie zawnioskowanym przez powoda. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko, w konsekwencji czego w postępowaniu apelacyjnym oddalił ponowione wnioski dowodowe.

Wyrok uniewinniający powoda zapadł we wrześniu 2009r., a więc 6 i pół roku temu. Aktualny stan zdrowia powoda nie pozostaje w żadnym związku przyczynowym ze stanem zdrowia powoda w toku procesu czy bezpośrednio po jego zakończeniu. Natomiast wydane już w sprawie opinie biegłych lekarzy są wystarczającym materiałem dowodowym dla oceny rzeczywistego wpływu toczącego się kilka lat procesu karnego na stan zdrowia powoda.

Brak oficjalnego stanowiska Sądu co do wniosków dowodowych powoda poprzez wydanie postanowienia oddalającego te wnioski, nie miało wpływu na treść wydanego wyroku. Zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający dla oceny roszczeń odszkodowawczych powoda z tytułu szkody wyrządzonej powodowi.

Przechodząc do materialnoprawnej oceny prawidłowości wyroku Sądu Okręgowego należy podkreślić raz jeszcze, że badaną aktualnie podstawą faktyczną roszczenia powoda jest przewlekłość postępowania karnego, jako podstawa faktyczna roszczenia.

W początkowej fazie niniejszego procesu powód uzasadniał swoje roszczenia odszkodowawcze podnosząc zarzut oczywistej bezprawności prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego. Sądy pierwszej i drugiej instancji uznały bezzasadność roszczeń odszkodowawczych opartych na takiej podstawie. Sąd Najwyższy uznał w tym zakresie zarzuty skargi kasacyjnej powoda za nieuzasadnione.

Dokonując oceny czy w sprawie karnej prowadzonej przeciwko powodowi w okresie od 19 września 2003r. do 6 października 2009r. doszło do przewlekłości postępowania Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym przebiegu postępowania karnego. Nie podziela jednak oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy i uznaje, że zarzut przewlekłości postępowania karnego jest uzasadniony.

Jak wynika z wyroku pilotażowego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 lipca 2015 r. [sygn.. akt 72287/10], dotyczącego prawa do rozpoznawania spraw sądowych w rozsądnym terminie w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, prawo to służy zapewnieniu publicznego zaufania w sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Innym celem tej gwarancji jest ochrona wszystkich stron postępowania sądowego przed nadmiernymi opóźnieniami proceduralnymi. Zwłaszcza w sprawach karnych jej celem jest to, by osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa nie pozostawała nazbyt długo w niepewności co do swego losu.

Rozsądna długość postępowania musi zostać oceniona w świetle okoliczności danej sprawy oraz przy uwzględnieniu kryteriów wypracowanych w orzecznictwie Trybunału, a w szczególności złożoności sprawy oraz zachowania skarżącego i właściwych organów władzy.

W odniesieniu do tej ostatniej kwestii, należy mieć na uwadze, że art. 6 ust. 1 Konwencji nakłada na Układające się Państwa obowiązek zorganizowania swych systemów prawnych w taki sposób, by ich sądy mogły sprostać wymogom tego przepisu, włącznie z obowiązkiem rozstrzygnięcia spraw w rozsądnym terminie. To państwa są odpowiedzialne za opóźnienia wynikające z działania organów sądowych i innych władz, za opóźnienia w przedstawianiu sprawozdań i opinii wyznaczonych przez sąd biegłych. Rozstrzygnięcie problemu nierozsądnej zwłoki w postępowaniu sądowym może zatem wymagać od Państwa podjęcia szeregu środków legislacyjnych, organizacyjnych, budżetowych i innych.

Oceniając czy w postępowaniu sądowym doszło do przewlekłości postępowania należy zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału mieć na uwadze cały okres postępowania przed sądami krajowymi, a praktyka „fragmentaryzacji postępowania” na potrzeby ustalania przewlekłości postępowania jest sprzeczna z art. 6 ust. 1 Konwencji, co potwierdził także Sąd Najwyższy w Uchwale 7 sędziów z dnia 28 marca 2013 r. (...) 1/13.

Zgodzić należy się z oceną Sądu Okręgowego co do zasadności i prawidłowej terminowości podejmowanych przez Sąd pierwszej instancji czynności procesowych. Okoliczność powyższa nie jest jednakże wystarczająca dla stwierdzenia braku podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania sądowego.

W sprawie karnej powód został oskarżony o wyłudzenie odszkodowania przez podanie nieprawdziwych okoliczności dotyczących zdarzenia ubezpieczeniowego. Z tego względu zachodziła potrzeba weryfikacji okoliczności podanych przez powoda z rzeczywistymi okolicznościami zdarzenia. Zgodnie z zasadą domniemania niewinności przewidzianą w art. 43 ust. 3 Konstytucji RP wobec wydanego wyroku uniewinniającego powoda od zarzutu popełnienia przestępstwa, żadne okoliczności sprawy nie uzasadniają traktowania powoda jako osoby winnej. Motywy Sądów karnych wskazujące na niemożność udowodnienia powodowi popełnienia przestępstwa, nie zmieniają oceny osoby powoda jako osoby niewinnej.

Skoro bowiem, nie zdołano powodowi udowodnić popełnienia przestępstwa nie sposób go traktować inaczej jak osobę niewinną, wobec której przez ponad sześć lat prowadzony był proces karny, w którym dwukrotnie zapadały skazujące go, nieprawomocne wyroki. Wobec bezzasadności zarzutu popełnienia przestępstwa przez powoda, uzasadnione jest twierdzenie, że toczący się wieloletni proces, stanowił dla powoda odczuwalną krzywdę.

Fakt, że samo wniesienie aktu oskarżenia i prowadzenie przeciwko powodowi sprawy karnej nie było oczywiście bezprawne, o czym przesądziły Sądy we wcześniejszych orzeczeniach, nie zmienia oceny, że toczący się proces karny powoda stanowił źródło odczuwalnej krzywdy. Sprawa powoda była sześciokrotnie rozpoznawana przez Sąd. Dwa razy zapadały wyroki skazujące i uchylające je wyroki Sądów drugiej instancji, by ostatecznie doszło do uniewinnienia powoda.

W dotychczasowym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dominuje pogląd, że uchylene wyroku sądu niższej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, zwłaszcza gdy ma miejsce kilkukrotnie w tym samym postępowaniu, stanowi przyczynę nierozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, bowiem dowodzi niewłaściwej organizacji systemu wymiaru sprawiedliwości [por. wyrok ETPCz z 25 listopada 2003r., 41431/98 , Lex 81416, wyrok ETPCz z 30 września 2003r., 52468/99, Lex 80186,].

Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że sprawa miała charakter o tyle skomplikowany, że w świetle dopuszczanych w sprawie opinii biegłych, koniecznym było wyjaśnienie rozbieżności między nimi. Jednakże dopiero uniewinniając powoda Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim krytycznie przeanalizował istniejący materiał dowodowy uznając, że nie daje on podstaw do uznania powoda winnym zarzucanego mu czynu. Natomiast wydając trzeci wyrok Sąd drugiej instancji, poddał krytycznej ocenie opinie biegłych dopuszczonych w sprawie i utrzymał w mocy wyrok uniewinniający Sąd pierwszej instancji, powołując się między innymi na niemożność udowodnienia powodowi winy w świetle istniejących wątpliwości.

W wyroku z dnia 5 listopada 2005r. w sprawie L. przeciwko Polsce Trybunał stwierdził, że sądy krajowe, dokonując ustaleń faktycznych, mając na uwadze zasadę domniemania niewinności, powinny zagwarantować, aby proces gromadzenia materiału dowodowego przeciwko takiej osobie nie trwał przez nierozsądnie długi czas.

W świetle tego poglądu uznać należy, że w sprawie powoda doszło do przekroczenia pojęcia „rozsądnego terminu” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji w okresie, od daty wyrokowania przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim po ponownym rozpoznaniu sprawy, czyli od dnia 31 maja 2007r. do dnia 6 października 2009r., w którym to dniu Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok uniewinniający powoda.

Prawidłowa weryfikacja materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim już w dniu 31 maja 2007r. mogła skutkować wydaniem wyroku uniewinniającego. Wniosek ten przesądza o odpowiedzialności pozwanego wobec powoda co do samej zasady.

W orzecznictwie Trybunału także wskazuje się, że uchybienia w pracy biegłych sądowych prowadzące do przedłużania postępowania skutkują naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie [wyrok ETPC z dnia

7 lipca 2015r. 72287/10, Lex 1749574, 3 października 2006r., 3501/2, Lex 195874, z 21 września 2004r. 45299/99, Lex 123024, z 25 maja 2004r. , 74073/01, Lex 124579]. Zatem niejasności i sprzeczności w opiniach biegłych nie mogą być uznane za wystarczające usprawiedliwienie przewlekłości postępowania karnego.

Nie można natomiast uznać aby przewlekłością postępowania było dotknięte całe postępowanie. Takie stanowisko byłoby równoznaczne z przyjęciem bezprawności całego postępowania wobec powoda, co zostało wykluczone wcześniej. Oczywiście jest natomiast stwierdzenie, że postępowanie procesowe wymaga czasu, a w związku z tym przyjęcie, że do przewlekłości postępowania w sprawie karnej doszło w całości, byłoby nielogiczne.

Przechodząc do oceny zasadności roszczeń odszkodowawczych powoda zmierzających do naprawienia szkody majątkowej powoda, Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę Sądu Okręgowego, że powód nie udowodnił szkody, która podlegałaby naprawieniu poprzez zasądzenie odszkodowania i renty. Uwzględnienie roszczeń odszkodowawczych jako rekompensaty szkody majątkowej, wymaga udowodnienia wysokości uszczerbku majątkowego, pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Skoro do przewlekłości postępowania doszło w okresie od 31 maja 2007r. do 6 października 2009r., to powód ma prawo dochodzić roszczenia odszkodowawczego z tytułu szkody, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z przewlekłością stwierdzoną we wskazanym wyżej okresie. Powód nie udowodnił szkody majątkowej. W tym zakresie ocenę Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną.

Wobec stwierdzenia przewlekłości postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi, uzasadniony jest zarzut powoda naruszenia prawa materialnego, skutkującego oddaleniem roszczenia powoda o naprawienie szkody niemajątkowej, w formie zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego.

Zarówno w orzecznictwie Trybunału jak i w orzecznictwie Sądów krajowych dominuje stanowisko, z którym Sąd Apelacyjny w całości się zgadza, że chociaż postępowanie karne podejmowane jest w interesie ogółu, to jego ochrona nie może być realizowana w sposób naruszający prawo jednostki przez przewlekłe postępowanie.

W sprawie S. przeciwko W. nr (...)Trybunał odnosząc się do szkody moralnej stwierdził, że istnieje silne, lecz możliwe do obalenia domniemanie, że nadmiernie długie postępowanie spowoduje szkodę moralną. W sprawie niniejszej pozwany tego domniemanie nie obalił.

Art. 448 kc odnosi się do ochrony dóbr osobistych, zaś przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji prawo do sądu stanowi prawo osobiste jednostki jako publiczne prawo podmiotowe, przysługujące samodzielnie i niepodzielnie osobie w relacji do państwa, a zatem jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 kc. Z tego względu nie można wykluczyć zastosowania art. 448 kc do ochrony prawa do sądu, naruszonego przewlekłością postępowania sądowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego sprawę niniejszą konieczność udziału powoda w ponad sześcioletnim postępowaniu z zarzutem popełnienia przestępstwa, czego nie zdołano mu udowodnić, uznać należy za naruszenie dobra osobistego powoda obejmującego godność i swobodę wyboru spędzania czasu jako elementu wolności, polegające na konieczności udziału w postępowaniu sądowym ponad wymaganą potrzebę, negatywnych odczuciach związanych z trwającym oskarżeniem oraz stresem, jak też utratą poczucia bezpieczeństwa. Samo postępowanie jak też jego wynik miały dla powoda duże znaczenie, stąd też samo uczestniczenie w wydłużającym się procesie karnym wywoływało frustrację i niepokój, wywołany chociażby wydawanymi w sprawie nieprawomocnymi wyrokami skazującymi.

Sąd Apelacyjny uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia należną powodowi z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, dla której podstawę zasądzenia stanowi art. 448 kc będzie kwota 15 000zł. Ustalając jej wysokość Sąd wziął pod uwagę ponad dwuletni okres stwierdzonej przewlekłości, stopień odczuwanej przez powoda krzywdy, co miało swój wyraz między innymi w pogorszeniu stanu zdrowia psychicznego powoda. Wprawdzie stopień pogorszenia stanu zdrowia powoda był niewielki i nie uzasadniał uwzględnienia roszczeń odszkodowawczych i roszczenia rentowego,

niemniej okoliczność ta nie mogła być pominięta przy ocenie stopnia odczuwanej przez powoda krzywdy wynikającej z naruszenia jego dóbr osobistych.

Dalej idące roszczenia finansowe powoda w ocenie Sądu Apelacyjnego nie znajdowały uzasadnienia w okolicznościach sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w pkt I w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15 000zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2010r. , tj. od daty doręczenia odpisu pozwu Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa jako reprezentantowi procesowemu pozwanego Skarbu Państwa [dowód doręczenia k. 224].

Uzasadnienie odsetek od daty wezwania pozwanego uzasadnia fakt deliktowej odpowiedzialności Skarbu Państwa. W momencie wezwania pozwanego do zapłaty w pozwie roszczenie powoda było już wymagalne, gdyż delikt popełniony został wcześniej. Zgodnie z art. 455 § 1 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zatem od dnia następnego po wezwaniu pozwanego zapłaty pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia, co uzasadnia na podstawie art. 481 § 1 kc żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od zadośćuczynienia pieniężnego już w pozwie.

W związku ze zmianą orzeczenia co do samej zasady Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzi podstawa do zmiany wyroku w pkt II i na tej podstawie oraz w oparciu o art. 100 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa prawnego świadczonego powodowi w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, ustalone w wysokości 5 400zł w oparciu o § 2 ust. 2, § 6 pkt 7 i § 12 ust. 4 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349].

W pozostałym zakresie apelację powoda oddalił jako bezzasadną.

Na podstawie art. 100 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa prawnego świadczonego powodowi z urzędu przed Sądem Apelacyjnym przez adw. P. S. ustalone na podstawie § 2 ust. 2 i 3, w zw. z § 6 pkt 7 i w zw. 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz.U. 163, poz.1348], w wysokości 8 856zł.